

Sygn. akt I USK 518/21

POSTANOWIENIE

Dnia 8 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania J. B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Nowym Sączu
o wysokość należności z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie
zdrowotne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 8 listopada 2022 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z dnia 2 czerwca 2021 r., sygn. akt III AUa 1310/17,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 2 czerwca 2021 r., sygn. akt III AUa 1310/17 Sąd Apelacyjny w Krakowie oddalił apelację J. B. od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z 23 maja 2017 r., sygn. akt IV U 1043/15, którym Sąd pierwszej instancji oddalił odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Nowym Sączu z 10 sierpnia 2015 r.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Nowym Sączu, decyzją z 10 sierpnia 2015 r. stwierdził, że J. B. jest dłużnikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie zdrowotne, a zadłużenie wraz z należnymi odsetkami za zwłokę naliczonymi na dzień wydania decyzji wynosi łącznie 27.808,74 zł, w tym z tytułu składek na ubezpieczenie

zdrowotne za okres od kwietnia 2005 r. do listopada 2011 r. w kwocie 15.814,74 zł oraz odsetek za zwłokę w kwocie 11.994 zł.

Wyrokiem z 23 maja 2017 r., sygn. akt IV U 1043/15 Sąd Okręgowy w Nowym Sączu oddalił odwołanie J. B. od powyższej decyzji.

Apelację od tego wyroku wniósł odwołujący się, który zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie art. 217 § 1 i 2, art. 227 i art. 258 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c.; art. 233 § 1 k.p.c.; art. 224 k.p.c.; art. 328 § 2 k.p.c.; art. 82 ust. 8 ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych; art. 24 pkt 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako niezasadną.

W ocenie Sądu drugiej instancji, Sąd pierwszej instancji należycie wyjaśnił wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia spornych zagadnień. Przeprowadził wnikliwe postępowanie dowodowe, w ramach którego zasięgnął opinii biegłej z zakresu księgowości, podatków, kadr i płac. Biegła zweryfikowała prawidłowość wyliczenia zadłużenia składkowego, przyjętego przez organ rentowy przy wydawaniu kontrolowanej decyzji. Dokonując obliczenia należności składkowych za poszczególne okresy rozliczeniowe uwzględniła okoliczności wynikające z przedłożonej przez odwołującego się książki przychodów i rozchodów (obrazujące wysokość przychodu w poszczególnych miesiącach spornego okresu), informacje o wysokości pobieranych przez ubezpieczonego świadczeń emerytalno – rentowych oraz ogólnodostępne dane dotyczące obowiązującego w spornym okresie minimalnego wynagrodzenia za pracę, połowy najniższej emerytury oraz wysokości minimalnych podstaw wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i fundusze pozaubezpieczeniowe. Przy obliczaniu należności składkowej na ubezpieczenie zdrowotne zastosowała obowiązujące w tej materii przepisy prawa materialnego, przywołane i omówione w części motywacyjnej opinii, między innymi przepis art. 81 ust. 2 ww. ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, według którego podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne osób, o których mowa w art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. c i pkt 1a (osób wykonujących pozarolniczą

działalność) stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 75% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw w czwartym kwartale roku poprzedniego, włącznie z wypłatami z zysku, ogłaszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”, przy czym składka w nowej wysokości obowiązuje od 1 stycznia do 31 grudnia danego roku. Biegła wzięła pod rozagę możliwość skorzystania przez odwołującego się ze zwolnienia w opłacaniu składek na ubezpieczenie zdrowotne, zestawiając z jednej strony wysokość otrzymywanych przez niego świadczeń emerytalno - rentowych w poszczególnych miesiącach spornego okresu z kwotą obowiązującego w tym czasie minimalnego wynagrodzenia za pracę, a z drugiej strony osiągnięty w tych miesiącach przychód z połową obowiązującej wówczas najniższej emerytury, W opinii uzupełniającej ustosunkowała się do zgłoszonych przez ubezpieczonego zarzutów. Wyjaśniła, iż ubezpieczony nie jest uprawniony do obniżenia składki zdrowotnej do wysokości nieprzekraczającej kwoty należnej zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych na mocy art. 82 ust. 10 powołanej wyżej ustawy, gdyż w spornym okresie nie był osobą posiadającą znaczny lub umiarkowany stopień niepełnosprawności, albowiem pobierając rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy spełniał wymogi ustalenia jedynie lekkiego stopnia niepełnosprawności. Odnosząc się do przedłożonych przez skarżącego deklaracji podatkowych biegła wskazała, że przedsiębiorcy w zeznaniach podatkowych od osiągniętego dochodu odliczają składki na ubezpieczenie społeczne, natomiast składki zdrowotne odliczają od należnego podatku do wysokości tego podatku, co jednak nie wywiera wpływu na obowiązek uiszczenia składki na ubezpieczenie zdrowotne w pełnej wysokości, określonej przez odpowiednie przepisy. W konkluzji biegła stwierdziła, że kwota zadłużenia składkowego wyliczona przez organ rentowy jest prawidłowa, podobnie jak przyjęte do jej obliczenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne, poza miesiącami: styczeń i luty 2005 r., w których organ rentowy przyjął zaniżoną podstawę wymiaru składek (zamiast kwoty 1822,13 zł zastosował kwotę 1799,46 zł). W ocenie Sądu drugiej instancji, opinia opracowana przez biegłą z zakresu księgowości, podatków, kadr i płac wyjaśniła wszystkie kwestie faktyczne związane z wysokością zadłużenia odwołującego się z tytułu nieopłaconych

składek na ubezpieczenie zdrowotne, włączając w to okoliczności pozwalające na zwolnienie z powinności odprowadzenia składki na ubezpieczenie zdrowotne. Biegła udzieliła wyczerpującej odpowiedzi na postawione przez Sąd Okręgowy pytania, a także ustosunkowała się do sformułowanych przez ubezpieczonego zarzutów. Nie zasługuje na uwzględnienie wysunięty w apelacji wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań wskazanych przez skarżącego świadków na okoliczność ustalenia podstaw faktycznych i prawnych wydania zaskarżonej decyzji. Przesłuchanie w charakterze świadków pracowników organu rentowego nie jest konieczne do ustalenia motywów wydania kontrolowanej w niniejszej sprawie decyzji, gdyż zostały one podane przez organ rentowy nie tylko w uzasadnieniu tej decyzji, ale także w licznych kierowanych do ubezpieczonego pismach wyjaśniających. Prawidłowość przeprowadzonego przez organ rentowy wyliczenia zadłużenia składkowego została ponadto zweryfikowana przez Sąd pierwszej instancji poprzez zasięgnięcie opinii biegłej z zakresu księgowości, podatków, kadr i płac, która uwzględniła informacje wynikające z dostarczonej przez odwołującego się książki przychodów i rozchodów oraz składanych przez niego zeznań podatkowych. Na etapie postępowania apelacyjnego nie zachodzi potrzeba uzupełnienia postępowania dowodowego. Brak jest również przesłanek do podważenia dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, która nie wykracza poza granice określone w art. 233 k.p.c. W konsekwencji, Sąd Apelacyjny podzielił poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne, przyjmując je za własne.

Sąd drugiej instancji uznał, że skarżący nie spełniał powyższych wymogów w miesiącach wskazanych w kontrolowanej decyzji organu rentowego. Nie rozliczał się z organem podatkowym w formie karty podatkowej, jego przychody z pozarolniczej działalności przekraczały połowę najniższej emerytury, a nadto kwota pobranych świadczeń emerytalno – rentowych przewyższała minimalne wynagrodzenie pracownicze. Nie ma racji apelujący wywodząc, iż rozważając możliwość zastosowania art. 82 ust. 8 ww. ustawy należy wziąć pod uwagę przychód pomniejszony o koszty uzyskania przychodu, czyli osiągnięty przez ubezpieczonego dochód. W tej materii Sąd odwoławczy zaznaczył, że pojęcie „przychód” i „dochód”, choć oba należą do pojęć z kategorii rachunkowości, to mają

różny zakres znaczeniowy. Dochód stanowi przychód pomniejszony o koszty jego uzyskania. Okoliczność, iż w danym roku rozliczeniowym ubezpieczony nie osiągnął dochodu, a prowadzona przez niego działalność gospodarcza wygenerowała stratę, nie oznacza zatem, iż przychód nie przekracza miesięcznie 50% kwoty najniższej emerytury.

Nieuzasadnione było, zdaniem Sądu drugiej instancji, powoływanie się przez apelującego na naruszenie art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w kontekście zróżnicowania sytuacji prawnej osób opłacających składkę zdrowotną poprzez przyjęcie, że emeryci i renciści prowadzący działalność gospodarczą opłacają składkę zdrowotną od przychodu bez odliczenia kosztów uszczuplenia tego przychodu. Podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne przedsiębiorców, w tym posiadających status emeryta lub rencisty, została oderwana od wysokości osiąganego przez te osoby przychodu, gdyż stanowi ją wskazana przez nich kwota, z ograniczeniem, iż nie może być niższa niż 75% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw w czwartym kwartale roku poprzedniego, włącznie z wypłatami z zysku. Natomiast od przychodu jest przykładowo naliczana składka na ubezpieczenie zdrowotne osób podejmujących pracownicze zatrudnienie, które nie są przecież objęte zwolnieniem od powinności odprowadzenia składki na ubezpieczenie zdrowotne wynikającym z art. 82 ust. 8 ww. ustawy. Nie można zatem twierdzić, iż zróżnicowanie sytuacji prawnej przedsiębiorców oraz pracowników na gruncie zasad opłacania składek na ubezpieczenie zdrowotne stanowi wyraz pokrzywdzenia osób wykonujących pozarolniczą działalność gospodarczą. Sąd drugiej instancji nie znalazł przesłanek pozwalających na stwierdzenie nieuzasadnionej dyskryminacji przedsiębiorców w zakresie zasad regulowania należności składkowych na ubezpieczenie zdrowotne, prowadzącej do naruszenia art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W odniesieniu do zarzutu przedawnienia zadłużenia składkowego, ujętego w kontrolowanej decyzji, Sąd drugiej instancji zauważył, że Sąd pierwszej instancji rozważył problematykę łączącą się z przedawnieniem należności z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne. Przywołał w tej materii odpowiednie przepisy prawa materialnego, dokonał trafnej wykładni tych unormowań oraz właściwie zastosował je do realiów rozpoznawanej sprawy. Apelujący - chociaż formułuje zarzut

naruszenia art. 24 ust. 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 423), który reguluje termin przedawnienia - to w żadnej mierze nie uzasadnia tego zarzutu i nie ustosunkowuje się do wywodów prawnych zaprezentowanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W rozpoznawanej sprawie decyzją, od której uzależnione było rozstrzygnięcie zagadnienia wstępnego przez inny organ była decyzja Dyrektora Małopolskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia w Krakowie z 15 lutego 2012 r., przesądzająca kwestię obowiązkowego ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu prowadzonej przez skarżącego pozarolniczej działalności w okresie od 1 stycznia 1999 r. do 30 listopada 2011 r., wydana w związku z pismem organu rentowego z 9 grudnia 2011 r. Słusznie zatem Sąd Okręgowy uznał, że należności składkowe objęte kontrolowaną w niniejszej sprawie decyzją z 10 sierpnia 2015 r. nie uległy przedawnieniu, zarówno przy zastosowaniu 10-letniego terminu liczonego od daty wymagalności (z uwzględnieniem zawieszenia biegu terminu przedawnienia do czasu uprawomocnienia się decyzji ustalającej obowiązek ubezpieczenia zdrowotnego), jak również przy zastosowaniu 5-letniego terminu liczonego począwszy od 1 stycznia 2012 r. Termin pięcioletni nie może być liczony od momentu wymagalności należności składkowych, wobec których bieg terminu przedawnienia rozpoczął się przed dniem 1 stycznia 2012 r., albowiem w tym czasie obowiązywał dłuższy 10-letnim termin przedawnienia, natomiast przepisy międzyczasowe (szczegółowo omówione przez Sąd pierwszej instancji) jednoznacznie stanowią, iż w przypadku tego rodzaju należności bieg terminu 5-letniego rozpoczyna się od 1 stycznia 2012 r., czyli upływa w styczniu 2017 r. W konkluzji stwierdzić trzeba, że decyzja organu rentowego z 10 sierpnia 2015 r., określająca wysokość zadłużenia odwołującego się z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie zdrowotne, została wydana przed upływem terminu przedawnienia.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył skargą kasacyjną odwołujący się w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 (oczywista zasadność skargi kasacyjnej) k.p.c.

Strona skarżąca wskazała, że zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza przepisy postępowania sądowego w zakresie postępowania dowodowego. Sądy obu instancji poprzestały wyłącznie na wnioskach końcowych opinii biegłej, podczas gdy w sposób oczywisty nie korespondowały one z ustaleniami, przedłożoną dokumentacją i stanem faktycznym, dodatkowo zamykając rozprawę pomimo niedostatecznego wyjaśnienia okoliczności przedmiotowej sprawy i pominięcie prawidłowo zgłoszonego dowodu mającego dla sprawy istotne znaczenie zarówno przez Sąd pierwszej, jak i drugiej instancji.

W ocenie odwołującego się orzeczenie narusza również szereg przepisów prawa materialnego, w tym art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez różnicowanie sytuacji prawnej osób opłacających składkę zdrowotną, a także ustawę o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych i ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Orzeczenie naruszające przepisy prawa w sposób oczywisty nie może ostać się w obrocie prawnym, dlatego też niniejsza skarga kasacyjna jest konieczna i powinna zostać przyjęta do rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (w zw. z tym, że nie spełnione zostały przesłanki z art. 398⁹ § 1 k.p.c.), a w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, wnosząc o jej oddalenie w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującego się nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty

świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawiono jakiegokolwiek przekonującej argumentacji, która mogłaby przemawiać za przyjęciem, że skarga kasacyjna jest w niniejszej sprawie oczywiście uzasadniona. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania sprowadza się do polemiki z ustaleniami faktycznymi i oceną dowodu

w postaci opinii biegłej dokonanej przez Sądy obu instancji, nie zawiera natomiast żadnych prawnych argumentów świadczących o rażącym naruszeniu przez Sąd Apelacyjny przepisów prawa procesowego lub materialnego.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.

[as]